



OŚWIATA.

Organ zjednoczonych związków zawodowych.

Wychodzi
co dwa tygodnie.

Przedpłata kwartalna wynosi 75 fen.

Redaktor odpowiedzialny
Wojciech Śremski w Poznaniu
Strzałowa ul. 3 I.

Związki zawodowe w Niemczech w r. 1904.

Generalna Komisja ogłosiła w nr. 27 „Correspondenzblatt“ statystyczne dane z rozwoju związków zawodowych w Niemczech za rok 1904. Nad wszelkie spodziewania zaznacza się postęp związków centralnych, których liczba członków w roku zeszłym przekroczyła pierwszy milion. Jest to najlepszy dowód, czem są związki centralne dla ogółu robotniczego i jaką przedstawiają potęgę we walce z kapitalizmem. Obawy, że rozwój centralnych organizacji dozna może ograniczenia z powodu coraz więcej wyzywającego występowania zorganizowanych przedsiębiorców, okazały się płonnymi, przeciwnie, właśnie ta brutalność przyczyniła się, że robotnicy coraz więcej poznawają wartość organizacji centralnych i w nich szukają obrony swych interesów.

W roku 1904 wynosi przybytek w centralnych związkach zawodowych 164.410 członków, to jest okragło 10.000 więcej jak roku 1903. Wzrost liczby członków w pojedynczych latach przedstawia się jak następuje:

Rok	członków	więcej	procentualnie
1895	259.175	12.681	5,2
1896	329.230	70.055	27,0
1897	412.359	83.129	25,2
1898	493.742	81.383	19,7
1899	580.473	86.731	17,5
1900	680.427	99.954	17,2
1901	677.510	—	—
1902	733.206	55.596	8,2
1903	887.698	154.492	21,0
1904	1.052.108	164.410	18,5

Ogólna liczba członków w centralnych związkach zawodowych wynosiła zeszłego roku w drugim kwartale 1.044.713, w 3 kwartale 1.099.835 a w 4 kwartale 1.116.723. W przecięciu rocznem wynosi liczba ta 1.052.108 osób.

Z początkiem roku bieżącego miały 4 związki centralne każdy więcej jak 100.000 a jeden więcej jak 200.000 członków. Przy wyszczególnieniu związków centralnych według ich liczby członków podajemy tą razą obok liczby w przecięciu rocznem, także liczby pojedynczych kwartałów.

Związek zawodowy	Liczba członków w przecięciu rocznem	Liczba członków w r. 1904 przy końcu			
		1 kw.	2 kw.	3 kw.	4 kw.
1 Metalowcy	176221	166143	171670	187500	198904
2 Murarze	128850	114524	132265	138483	130129
3 Rob. prac. w drzewie	97105	88252	93673	101108	105386
4 Górniczy	75364	72410	76000	78700	80682
5 Tkacze	53568	58761	53741	50514	51258
6 Robotn. fabryczni	49181	45239	47779	52928	50781
7 Drukarze	38976	37932	39367	39978	40580
8 Rob. handlowo-transp.	36325	32117	34804	37976	40405
9 Ciesle	35891	31676	37212	39043	37043
10 Zwycz. rob. budowlani	33245	23218	34420	36304	39027
11 Szewcy	25262	26325	26132	24982	23555
12 Krawcy	23242	22746	23091	22879	24252
13 Malarze	22859	19461	23375	25963	22651
14 Rob. tytoniowi	19456	18271	18548	19743	21263
15 Browarze	18485	17533	18509	18639	19259
16 Introligatorzy	15206	14383	14123	15711	16608
17 Robotn. portowi	14054	13986	13177	14078	14975
18 Kowale	12185	10114	11915	12903	13806
19 Rob. komunalni	12156	11008	11425	12464	13726
20 Litograf	10658	10226	10664	10830	10912
21 Garniarze	10241	9844	10189	10579	10353
22 Kamieniarze	10012	7951	10255	11670	10172
23 Piekarze	9068	8084	9695	8787	9706
24 Maszyniści i palacze	8090	7620	7750	8340	8650
25 Porcelaniarze	8054	7683	7698	8243	8592
26 Bednarze	6245	5908	6191	6253	6450
27 Brakarze	5933	5250	5789	6267	6425
28 Butelkarze	5881	5759	5588	5870	6302
29 Sztukatorzy	5575	4289	5460	6300	5652
30 Garbarze	5473	5154	5258	5703	5778
31 Tapicerzy	5377	5099	5268	5523	5620
32 Rzeźbiarze	4590	4202	4563	4902	4693
33 Kapeluśnicy	4269	4239	4102	4203	4532
34 Siodlarze	4259	3807	4140	4451	4640
35 Rob. pom. w drukarniach	4082	3872	3850	4009	4598
36 Rob. w warszt. okrętow.	3730	3652	3690	3738	3840
37 Szklarze	3666	3214	3795	3802	3853
38 Dekarze	3573	3270	3543	3622	3860
39 Młynarze	3456	2793	3628	3693	3711
40 Pomocn. handlowi	3398	3219	3238	3425	3712
41 Kotlarze	3341	3110	3400	3481	3371
42 Marynarze	3189	2769	3542	3236	3211
43 Ogrodnicy	3144	2576	3120	3380	3500
44 Rękawicznicy	2978	2988	2999	2960	2964
45 Pom. w restauracjach	2838	2640	2825	2863	3025
46 Portefelarze	2502	2474	2511	2513	2507
47 Ciesle okrętowi	2495	2483	2506	2524	2468
48 Rzeźnicy	2435	2301	2390	2742	2300
49 Rytownicy	2265	2260	2303	2218	2278
50 Cukiernicy	2019	1706	1896	2063	2415
51 Kuśnierze	1935	2042	1926	1893	1879
52 Pozłotnicy	1710	1631	1711	1757	1743
53 Sortierzy cygar	1471	1415	1429	1521	1522
54 Lagerzyści	12671	1177	1241	1305	1346
55 Robotnicy bielizny	875	804	861	861	975

Do przeniesienia [1047690|971610|1040290|1095423|1111905]

Związek zawodowy	Liczba członków w przecięciu rocznym	Liczba członków w r. 1904 przy końcu			
		1 kw.	2 kw.	3 kw.	4 kw.
Z przeniesienia	1047690	971610	1040290	1095423	1111905
56 Balwierze	868	795	840	874	965
57 Drukarze w Alzac. i Lot.	854	842	851	849	875
58 Muzykanci cywilni	726	713	733	729	729
59 Pomocn. biurowi	536	477	546	555	568
60 Rytownicy tapet	434	400	438	442	458
61 Rob. wyr. kwiaty	353	321	375	279	435
62 Asfalterzy	331	194	318	358	456
63 Rytownicy nót	326	324	322	326	332

Razem 1052108 | 975676 | 1044713 | 1099835 | 1116723

Przyrost członków w pojedynczych organizacjach w r. 1904 był bardzo nierówny, jak to wykazuje następujące zestawienie: Murarze 27.965, rob. pracujący w drzewie 17.373; metalowcy 16.086, górnicy 15.237, robotn. fabryczni 12.126, zwyczaj. rob. budowl. 10.610, robotn. handlowo-transportowi 9525, cieśle 8626, malarze 3822, piekarze 3503, kowale 3283, robotn. komunalni 3189, drukarze 3006, intro-ligatorzy 2952, browarze 2719, ogrodnicy 2481, krawcy 2231, robotn. tytoniowi 1916, sztukatorzy 1729, litografii 1474, kamieniarze 1388, młynarze 1364, robotn. pomoc. w drukarni 1234, maszyniści i palacze 1163, brukarze 1068, garbarze 762, garncarze 753, cukier-nicy 726, pomocnicy handlowi 682, rzeźbiarze 627, siodlarze 624, kapelusznicy 508, balwierze 410, rzeź-nicy 407, tapicerzy 392, cieśle okrętowi 371, pomoc. restaurac. 367, butelkarze 367, szklarze 311, dekarze 300, marynarze 245, bednarze 244, rytownicy 217, robot. bielizny 208, lagerzyści 204, robotn. portowi 175, sortierzy cygar 174, pomocnicy biurowi 159, kotlarze 147, pozłotnicy 143, rytownicy form tapeto-wych 113, robotn. w warsztatach okrętowych 102, kuśnierze 101, portefellerze 71, robotn. wyrab. kwiaty 49, drukarze (w Alzacji) 49, muzykanci cywilni 44.

Pięć związków (rękawicznicy, rytownicy nót, porcelaniarze, szewcy, tkacze) straciło ogółem 1503 członków, lecz nie wchodzi to wcale w rachubę, gdyż 4 z tych związków wskazywały znów przy końcu roku wzrost liczby członków. Ubytek u porcelaniarzy i tkaczy powstał z powodu nieprzeprowadzo-nych strejków a u szweców z powodu podwyższenia składek.

Ogólny pogląd na stan innych grup organiza-cyjnych w statystyce tegorocznej Generalnej Komisji umieszczony został o tyle tylko, o ile zużyć było można ogłoszone materiały.

Od stowarzyszeń lokalnych i w tym roku nie ma żadnych dan statystycznych. Podane liczby opierają się jak i po inne lata na oszacowaniach zarządów centralnych związków. Według tych danych miały stowarzyszenia lokalne w 1904 roku 26.686 członków a więc 3109 więcej jak w roku 1903.

Związki Hirsch-Dunkerowskie ogłosiły tą razą tylko liczbę członków, lecz brak danych co do stanu kasy. Związki te podają w roku 1904 przybytek 1674 członków. Przyrost członków w poprzedzają-cych latach wynosił: w roku 1899: 4022, 1900: 4884, 1901: 5104, 1902: 6085, 1903: 7364. Widać ztąd, że siła werbunkowa tychże związków jest już wyczerpana.

Następująca tabela wykazuje ilość członków w związkach Hirsch-Dunkerowskich:

Związek	Liczba członków	
	1903	1904
Blacharze i metalowcy	3.573	3.466
Browarze hambursecy	160	172
Bud. maszyn i metalowcy	43.018	43.627
Cieśle okrętowi	201	214
Cukiernicy	321	315
Cygarnicy i robotn. w fabr. tyt.	1.592	1.102
Garncarze	1.597	1.621
Górnicy	541	597
Handlowcy	10.703	12.106
Kelnerzy berlińscy	95	90
Krawcy	3.805	3.830
Niemieckie kobiety	941	1.160
Powroźnicy okrętowi	42	42
Pozłotnicy	14	12
Robot. fabryczni i zwyczajni	22.018	21.179
Rzemieślnicy budowlani	1.268	1.331
Rzeźbiarze	450	456
Stolarze	8.106	8.579
Szewcy i prac. w skórach	5.504	5.690
Tkacze	4.273	4.300
Zawody drukarskie	1.993	2.000
Suma	110.215	111.889

Związki chrześcijańskie podają następujące dane:

Związek	Liczba członk. w przecięciu rocznym		1904	
	1903	1904	Dochód roczny M.	Stan kasy M.
Ceglarze	1.873	1.274	2.878	208
Górnicy	40.831	43.400	252.180	271.102
Kartel związk. (bawarski)	1.050	—	—	—
Krawcy	858	1.390	10.796	6.039
Malarze i strycharze	680	1.300	8.764	1.805
Metalowcy	6.536	9.317	109.125	81.528
„ (w Siegen)	3.000	—	—	—
„ (w Gemüd)	110	—	—	—
Ochrona robot. (Fryburg)	231	—	—	—
Piekarze	160	198	—	—
Pomocn. lekarscy	190	318	1.435	385
Pracuj. w drzewie	4.466	6.036	76.164	48.254
„ w ołowiu i cynku	505	—	—	—
„ w szewstwie i skórach	1.410	1.784	14.813	4.605
Robotnice domowe	1.906	2.580	7.686	7.688
Robotnicy transportowi	2.351	5.692	34.846	25.644
„ tytoniowi	1.577	2.056	14.645	2.586
„ garncarze	600	900	6.094	2.767
Robot. zegarmistrzowscy	394	—	—	—
Zawody drukarskie	—	350	2.805	1.603
Rzemieślnicy budowl.	5.496	12.676	190.539	66.154
Rzeźnicy	600	600	3.682	2.274
Tkacze	16.616	17.685	157.874	167.722
	91.440	107.556	894.517	690.374

Związki chrześcijańskie — niezależne.

Związek	Liczba członk. w przecięciu rocznym		1904	
	1903	1904	Dochód roczny M.	Stan kasy M.
Kolejarze (w Bawarii)	16.000	17.000	43.188	12.487
„ (w Badeni)	5.876	5.409	9.005	—
„ (w Wyrtemb.)	6.660	6.500	12.333	8.861
Rzemieślnicy kolejowi	48.116	48.903	297.957	140.507
Urzednicy pocztowi (w Bawarii)	6.847	7.782	35.898	40.207
Urzednicy pocztowi (w Wyrtembergii)	2.500	2.500	5.700	2.100
Robotnicy w salinach (w Bawarii)	1.003	718	3.864	1.861
Rob. uliczni (w Bawarii)	900	—	—	—
Zw. wzajemnej pomocy (w Śląsku)	13.275	11.116	44.379	51.800
	101.177	99.928	451.824	257.823

Związki chrześcijański i jako chrześcijańskie uważane, lecz do zjednoczenia nie przyłączone, miały razem członków w roku: 1899: 112.160, 1900: 159.770,

1901: 175.079, 1902: 189.900, 1903: 192.617, 1904: 207.484. Przyrost członków w tych związkach wyniósł więc od 1899 roku 95.324. Centralne związki miały w tym samym czasie przyrost 471.635 członków, a związki Hirsch-Dunkerowskie 25.112.

Dalszą grupą organizacyi zawodowych są tak zwane stowarzyszenia niezależne, pomieszczone w następującym zestawieniu:

Z w i ą z e k	Liczba członków	
	1903	1904
Asfalterzy	—	20
Balwierze i perukarze	250	200
Bednarze	250	?
Browarze	3.000	2.000
Brukarze	150	65
Dekarze	180	180
Drukarze (Gutenbergbund)	2.400	2.400
Personāl pom. w drukarn.	30	—
Drzeworytnicy	499	500
Garncarze	200	?
Górnicy (w Saksonii i Mansfeld)	—	5.000
Introligatorzy	—	50
Kolejarze (w połud. Niemczech)	5.845	8.000
Litografi	609	500
Maszyniści (w Saksonii)	6.000	6.000
Murarze kład. flizy posadzkowe	350	350
Muzykanci cywilni	11.000	12.000
Ogrodnicy	2.100	400
Politurnicy meblowi	1.300	1.300
Pomocnicy biurowi	4.000	4.000
„ lekarscy	300	?
Porcelaniarze	320	350
Posługa restauracyjna	18.000	18.000
Pozłotnicy	50	40
Pracujący w szkle	—	120
Robotn. zwyczajni w handlu	9.000	10.000
Rysownicy	425	509
Rytownicy	402	250
Służba hotelowa	1.464	1.624
Sortierzy cygar	—	100
Tkacze (w Nadrenii)	600	500
Suma	68.724	74.458

Podane w powyższej tabeli cyfry opierają się głównie na oszacowaniach zarządów centralnych związków a więc nie są zupełnie dokładne.

W następującym zestawieniu umieszczone są wszystkie te grupy organizacyjne o których poprzednio jest mowa, wraz z ilością członków, dochodami rocznymi i stanem kasy. Od stowarzyszeń lokalnych Hirsch-Dunkerowskich i związków niezależnych brak jednakowoż wszelkich dan co do ich stosunków finansowych.

Organizacje zawodowe ogółem:

	Ilość członków				1904	
	1903	1904	1904		Dochód	Stan
			przyb. ubyło		roczny	kasy
					M	M.
Centralne związki	887698	1052108	164410	—	20190724	12812128
Stowarzyszenia lokalne	17577	20686	3109	—	?	?
Związki Hirsch-Dunkerowskie	110215	111889	1674	—	?	?
Zw. ohrześciańsk.	91440	107556	16116	—	894517	690374
Związki chrześc. (niezależne)	101177	99928	—	1249	451824	257823
Stow. niezależne	68724	74458	5734	—	?	?
Razem	1276831	1466625	191043	1249	21537065	13760325
			Przychód 189794			

Ponieważ mające się w tym roku odbyć liczenie procederowe odroczone do roku 1907, musimy i tą razą użyć jako podstawę do obliczenia ile procent jest zorganizowanych w obec przynależących do zawodu, w części rządową statystyką zawodową z r. 1895, w części podania zarządów związkowych. Pewnem jest, że użyta przez Generalną Komisję cyfra dziś już nie może być miarodajną, bo liczba robotników w pojedynczych zawodach z biegiem czasu o wiele się zmieniła. Jednakowoż wynik tych obliczeń ze względu na porównania co do potęgi jednej organizacyi do drugiej, jest zawsze niepośledniej wartości. Ugrupowanie procentualne przynależących do organizacyi centralnych wobec zajętych w odnośnym zawodzie przedstawia się w następującym porządku:

Rytownicy nót 95,32 proc., rzeźbiarze 76,50, sztukatorzy 73,33, drukarze i druk. w Alzacyi 70,45, asfalterzy i brukarze 61,20, szklarze 58,62, litografi 57,04, murarze 54,30, kotlarze 51,45, rękawicznicy 48,38, browarze 43,68, garncarze 43,28, tapicerzy 43,20, robotn. portowi 40,05, rytownicy 39,14, cieśle i robotn. w warsztatach okrętowych 39,01, introligatorzy 37,15, malarze 36,19, cieśle 35,23, metalowcy 32,97, kapelusznicy 32,96, rob. pracujący w drzewie, 31,12, kuśnierze 30,28, pozłotnicy 30,21, bednarze 28,34, siodlarze i portefelarze 26,41, porcelaniarze 25,86, dekarze 25,61, szewcy 23,37, robotn. pomocn. w drukarn. 22,12, maszyniści i palacze 20,36, cukiernicy 20,20, rob. handlowo-transportowi 20,12, górnicy 20,10, robotn. tytoniowi i sortierzy cygar 20,03, butelkarze 16,42, garbarze 16,00, marynarze 15,36, rob. komunalni 15,20, robotn. fabryczni 13,91, kowale 13,39, piekarze 12,21, krawcy i robotn. bielizny 11,51, kamieniarze 10,29, zwyczaj. robotn. budowlani 10,15, tkacze 8,96, młynarze 7,51, ogrodnicy 5,53, balwierze 5,52, rzeźnicy 4,33, rob. kwiat, i piór 3,36, pomoc. handlow. i lagerzyści 1,61, usługa restauracyjna 1,33 procent.

Ze wszystkich robotników i robotnic zajętych w zawodach, dla których istnieją centralne związki było zorganizowanych 20,45 proc. i to: 24,08 proc. mężczyzn i 5,17 proc. kobiet.

Trzymając się obliczenia procederowego z roku 1895, przedstawia się liczba procentualna zorganizowanych wobec należących do zawodów w pojedynczych latach jak następuje: w roku 1895: 5,15 1896: 6,53, 1897: 8,19, 1898: 9,84, 1899: 11,57, 1900: 13,56, 1901: 13,51, 1902: 14,42, 1903: 17,70 1904: 20,45.

Wykluczonym jest żeby w tem samym stosunku powiększyć się miała liczba zajętych w odnośnych zawodach a chociaż obliczenia powyższe nawet w przybliżeniu nie odpowiadają rzeczywistości, jednak z tego wynika pomyślny ciągle rozwój centralnych związków zawodowych. Liczby te przekonują nas także, że potrzeba jeszcze ogromnej pracy i usiłowań, aby centralne związki zawodowe stać się mogły rozstrzygającym czynnikiem w życiu ekonomicznym.

Kobiety w związkach zawodowych.

Znaczny postęp zaznacza się także w roku 1904 w organizowaniu się robotnic, co wykazuje następujące zestawienie:

Organizacja	Liczba zorganizowanych kobiet w roku		Przybytek	Ubytek	Procent zorganiz. wobec przyn. do zawodu
	1903	1904			
browarzy	95	62	—	33	12,00
butelkarzy	29	18	—	11	0,52
cukierników	166	505	339	—	24,29
introligatorów	3.832	5.525	1.702	—	39,49
kapeluśników	321	475	154	—	10,69
krawców	897	1.072	175	—	1,36
kuśnierzy	172	215	43	—	15,30
malarzy	—	12	12	—	41,38
metalowców	5.568	5.339	—	229	20,55
ogrodników	4	—	—	4	—
pomocn. biurowych	14	28	14	—	—
„ handlowych	1.400	1.717	317	—	1,91
zawodowców „	25	27	2	—	1,91
pomocn. lekarskich	32	—	—	32	—
porcelanarzy	291	361	70	—	4,22
portefelarzy	86	87	1	—	9,89
pożłotników	29	78	49	—	11,56
rękawiczników	49	33	—	16	1,98
rob. bielizny	435	534	99	—	1,36
rob. fabryczni	3.897	4.921	1.024	—	8,20
„ handlowo-transp.	475	698	223	—	3,43
„ komunalnych	113	197	84	—	50,90
„ kwiat i piór.	?	98	98	—	1,09
„ pomoc. w drukarn.	1.412	2.092	680	—	33,90
„ portowych	—	8	8	—	0,84
„ pracuj. w drzewie	447	569	122	—	4,92
„ tytoniowych	5.825	7.761	1.936	—	12,78
rzeźników	—	3	3	—	0,44
siodlarzy	39	68	29	—	9,89
sortierzy cygar	102	125	23	—	12,78
szewców	2.880	2.816	—	64	29,24
tapicerów	—	32	32	—	8,47
tkaczy	12.040	13.126	1.086	—	4,22
usługi restaur.	—	2	2	—	—
Razem	40.666	48.604	8.327	389	5,21
Przybyło	7.938		7.938		

Przyrost nowych członków kobiet wynosił więc 7938, choć liczba ta wcale jest pokazną, to jednakowoż stosunek ich procentualny, poucza nas, że pod względem organizowania kobiet mamy jeszcze ogromne szerokie pole do działania przed sobą.

Finanse związków zawodowych.

W 63 centralnych związkach było w roku 1904 ogółem 20.190.630 m. dochodu a 17.738.756 m. rozchodu. Od roku 1891—1904. miały centralne związki ogółem 98.898.458 m. dochodu a 86.173.379 mk. rozchodu.

Z całkowitego dochodu z r. 1904 wynoszącego 20.190.630 m. przypada na związek metalowców 3.309.888 m., murarzy 2.546.237 m., prac. w drzewie 2.344.994 m., drukarzy 2.104.821 m., tkaczy 916.931, cieśli 805.712, robotn. budowl. 713.799 m., górników 694.019, robotn. handlowo-transportowych 537.391 m. robotn. fabrycznych 480.368 m., malarzy 452.372 m., robotn. tytoniow. 393.073 m., browarzy 315.476 m., 3 związki miały rocznego dochodu 250—300.000 m.,

4 związki 200—250.000 m. 5 z związków 150—200.000 m. 5 związków 100—150.000 m., 12 związków 50—100.000 m., 9 związków 30—50.000 m., 4 związki 20—30.000 m., 5 związków 10—20.000 m., 1 związek 2—5000 m. i 1 związek do 2000 mk.

Dochód związków centralnych obliczony na głowę członka w pojedynczych zawodach wynosił u:

	Mk.		Mk.
Rytowników nót	111,31	tkaczy	17,12
drukarzy	54,—	garbarzy	16,92
„ w Alzacji.	48,85	marynarzy	16,43
sztycharzy tapet	44,80	robotn. portowych	16,23
rzeźbiarzy	38,90	rytmików	15,82
pożłotników	32,25	cukierników	15,76
porcelanarzy	30,89	kuśnierzy	15,32
brukarzy	29,35	kamieniarzy	15,17
kapeluśników	27,35	muzykantów cywiln.	14,83
rękawiczników	26,93	rob. handl. transportow.	14,79
kotlarzy	25,79	wych	14,77
sortierów cygar	25,03	rob. w warsztat. okręt.	13,07
garniarzy	24,72	zawodowców (lagerz.)	12,97
pracuj. w drzewie	24,15	bednarzy	12,84
młynarzy	24,05	kowali	11,76
litografów	23,41	ogrodników	11,75
tapicerów	22,94	rzeźników	11,27
cieśli	22,44	cieśli okrętowych	10,98
sztukatorów	21,61	krawców	10,71
zwyecz. robotn. budowl.	21,47	dekarzy	10,47
butelkarzy	21,33	pomocn. handlowych	10,37
usługi w restauracjach	20,69	„ biurowych	10,16
robotn. tytoniu	20,20	robotn. komunalnych	9,76
malarzy	19,79	„ fabrycznych	9,63
murarzy	19,76	szewców	9,38
siodlarzy	18,98	rob. pom. w drukarn.	9,26
szklarzy	18,90	maszynistów i palaczy	9,21
balwierzy	18,85	górników	8,26
metalowców	18,78	portefelarzy	7,67
piekarzy	18,63	robotn. bielizny	7,41
introligatorów	17,78	asfalterów	5,02
browarzy	17,12	Wyrab. kwiaty i pióry	

Jak w roku zeszłym zamieszczamy i tą razą osobno pogląd na stan największych związków, jak pracujących w drzewie, murarzy, metalowców i cieśli w pojedynczych latach:

Rok	Rob. pracuj. w drzewie		Murarze		Metalowcy		Cieśle	
	Liczba członków	Dochód roczny n. głow. członka	Liczba członków	Dochód roczny n. głow. członka	Liczba członków	Dochód roczny n. głow. członka	Liczba członków	Dochód roczny n. głow. członka
1895	29992	6,85	14860	7,40	33297	8,42	9281	8,50
1896	38647	8,32	26600	7,83	41095	8,55	13282	9,59
1897	40876	9,25	42562	8,71	59890	8,01	17620	9,97
1898	48589	9,87	60175	10,32	75431	7,86	22104	11,17
1899	62570	10,28	74534	14,24	85013	10,55	23719	15,75
1900	73972	15,—	82964	15,23	100762	11,84	25272	12,40
1901	70251	11,83	74535	15,44	102905	12,72	24151	11,92
1902	70390	13,88	82223	18,79	128842	12,17	24502	20,—
1903	79732	15,85	101155	19,38	160135	17,58	27265	24,03
1904	97105	24,15	128850	19,76	176221	18,78	35891	22,44

Powyższa tabela wykazuje także, że mimo podwyższenia składek w odnośnych związkach członków nie ubyło lecz przeciwnie liczba ich znacznie wzrosła.

Rozchody ogólne związków rozkładają się jak następuje:

W roku 1904 wydano na:	
organ związkowy	w 63 organiz. 1.097.257 m.
agitację	„ 63 „ 962.392 „
strejki własnego zawodu	„ 55 „ 5.714.222 „
strejki innych zawodów	„ 59 „ 155.297 „
obronę prawną	„ 56 „ 206.782 „
niesłusznie wydal. z pracy	„ 42 „ 536.209 „
wsparcia podróży	„ 41 „ 646.821 „
„ bezrobotnych	„ 35 „ 1.599.424 „

wsparcia chorych	w 35	organie	1.419.935 m.
„ inwalidów	„ 6	„	213.626 „
„ w przyp. śmierci	„ 39	„	267.090 „
„ nadzwyczajne	„ 37	„	243.702 „
„ w razie przeprow.	„ 34	„	110.917 „
pośredn. w poszuk. pracy	„ 15	„	12.577 „
biblioteki	„ 25	„	27.468 „
rozmaite cele	„ 61	„	762.159 „
składki dla Gen. Komisyi	„ 61	„	149.584 „
„ „ karteli i sekret.	„ 31	„	142.092 „
konferencye i zjazdy	„ 47	„	166.966 „
koszta procesów	„ 18	„	25.377 „
pensye	„ 62	„	367.557 „
materyały administracyjne	„ 61	„	409.966 „

Pierwsze miejsce zajmują znowu wydatki na strejki wynoszące 5.714.222 marki. W roku 1903 wydano na ten cel 4.529.672 m. Ale pomimo tego wydatki na inne wsparcia i oświatę członków są wyższe jak w roku 1903, w którym wydano na cele wsparć i oświatę 75.401 m. więcej jak na strejki. W r. 1904 wydano zaś na wsparcia i oświatę członków 469.244 m. więcej jak na strejki. Od r. 1891—1904 związki centralne wydały ogółem na wsparcia i oświatę członków 11.754.201 m. więcej jak na strejki.

Tak więc mimo brutalności przedsiębiorców, którzy masowemi wydaleniami robotników, szczególnie w ostatnim roku, koniecznie chcieli zniweczyć potęgę finansową związków, te ostatnie jednak wydały więcej na wsparcia różnego rodzaju, aniżeli na strejki. Widzimy ztąd jak bezpodstawnem jest twierdzenie naszych przeciwników, którzy utrzymują, że związki zawodowe są tylko stowarzyszeniami strejkowemi.

Z ogólnych funduszy kasowych w związkach centralnych wynoszących 16.109.903 m. znajdowało się w kasie drukarzy 4.374.013 m., murarzy 2.090.681 m., metalowców 1.543.353 m. i robotników pracujących w drzewie 1.452.215 m.

Na głowę członka przypadało z funduszy kasowych na końcu zeszłego roku w związku:

Rytowników nót 285,55 mk, drukarzy w Alzacyi 148,23, drukarzy w Niemczech 112,22, kapeluśników 53,67, sztycharzy tapet 39,49, marynarzy 29,74, kamieniarzy 24,85, introligatorów 24,27, sortyerów cygar 22,84, cieśli okrętowych 21,17, rękawiczników 20,62, litografów 20,52, pozłotników 20,37, rzeźbiarzy 20,14, siodlarzy 19,88, cieśli 19,69, robotników w warsztatach okrętowych 19,63, portefelarzy 19,07, sztukatorów 18,11, tapicerów 17,61, zawiadowców 16,97, murarzy 16,23, prac. w drzewie 14,95, garbarzy 14,67, porcelanarzy 13,75, kuśnierzy 12,69, malarzy 12,54, kołtarzy 12,40, garncarzy 12,03, robotników pomocniczych w drukarniach 11,93, dekarzy 11,07, młynarzy 10,99, asfalterów 10,82, szklarzy 10,18, usługi w restauracyach 10,02, górników 9,75, brukarzy 9,75, szewców 9,65, tkaczy 8,98, metalowców 8,76, rob. portowych 8,52, pomocników biurowych 7,89, bednarzy 7,15, krawców 6,95, zwycz. robotników budowlanych 6,65, robotników fabrycznych 6,43, piekarzy 6,39, balwierzy 6,12, browarzy 5,89, rob. tytoniu 5,19, kowali 5,10,

cukierników 5,02, ogrodników 4,91, muzykantów cywilnych 4,45, rob. bielizny 4,44, butelkarzy 4,37, rob. komunalnych 4,02, maszynistów i palaczy 3,80, rytowników 3,40, rzeźników 3,07, wyrabiających kwiaty i pióra 2,78, rob. handlowo transportowych 2,68, pomocników handlowych 2,05 mk.

Porównanie z poprzednimi latami co do tego, ile wypadło z majątku przeciętnie na członka, nie ma żadnego celu, gdyż jedna większa walka, zaszła wśród roku, wysuwa związek taki z pierwszych miejsc na ostatnie. Obliczanie to więcej ma ten cel, aby wykazać ilość organizacyi, rozporządzających wystarczającemi funduszami na przypadek podjęcia jakiej walki, nie potrzebujących zaraz pomocy innych organizacyi.

Prasa związkowa przedstawia się następująco: 59 związków dostarczało swój organ każdemu członkowi darmo a 4 związki za opłaceniem abonamentu. Jedna gazeta wychodziła 3 razy w tygodniu, 28 raz w tydzień, 2 trzy razy miesięcznie, 16 co dwa tygodnie, 8 miesięcznie dwa razy a 6 raz na miesiąc. 2 związki korzystały z organu pokrewnej organizacyi zawodowej. Ogólny nakład wszystkich gazet związkowych wynosił w r. 1904: 1.235.700 (1903: 1.044.650) egzemplarzy.

I w roku 1904 zaszła zmiana co do wysokości opłacanych składek tygodniowych. W roku 1903 były 3 związki pobierające mniej jak 20 fen. na tydzień, zaś w roku zeszłym pobierał tylko jeszcze jeden związek tak niską składkę. W roku 1891 było jeszcze 14 związków, pobierających mniej jak 15 fen. a 29 związków pobierających mniej jak 20 fen. składki tygodniowej. I to uważać można jako znak postępu organizacyi zawodowych.

Ogólny obraz, jaki nam przedstawia statystyka rozwoju centralnych związków zawodowych w Niemczech nazwać można zadawalniającym, lecz zarazem uprzymiśnia nam, że w pracy ustawać nie możemy, że jeszcze są ogromne masy robotnicze, które dotąd stoją na uboczu a które pozyskać dla idei związkowych koniecznie nam trzeba. Wielki jest postęp, jaki w roku zeszłym zrobiły centralne związki zawodowe i choć dotąd jeszcze nie są dość potężne, aby wymusić wszędzie uznanie ich jako przedstawicielstwa interesów robotniczych, to i wewnętrzny i zewnętrzny ich rozwój w dalszym ciągu rokuje nadzieję, że bliskim jest czas, w którym czynniki miarodajne przyznać będą musiały centralnym związkom zawodowym przysługującą im pozycję w organizmie państwowym i wpływ na ukształtowanie się stosunków ekonomicznych i socyalnych szerokich mas ludności robotniczej.

Korespondencye.

Poznań. Dnia 8 czerwca zwołał zarząd tutejszy centralnego związku publiczne zebranie cieśli, na które jednakowoż wielu się nie stawiło, choć na porządku dziennym stały sprawy, które wszystkich obchodzą. Kolega Finsel z Bydgoszczy referował

„o sytuacji zawodu budowlanego w Poznaniu“, wykazując jak po kilku latach ogromnego rozwoju, nastał naraz zastój, który niejednego kolegę pozbawia zarobku i chleba i to teraz latem, gdzie każdy oczekiwał powetować straty zimowe. Wywody referenta wywołały wielkie zainteresowanie obecnych, którzy oklaskami za nie podziękowali. — Następnie komisya zdawała sprawozdanie z odbytej kontroli budowli w dniach 30 i 31 maja. Na 69 budowlach lub placach budowlanych zajętych było około 600—650 cieśli, z tych 260 przynależało do centralnego związku, 15 do chrześcijańskiego i 20 do związku Hirsch-Dunkera. Połowa więc cieśli poznańskich jest jeszcze niezorganizowanych. Kontrola wykazała także wiele nieprawidłowości, szczególnie pod względem szop i miejsc ustępowych wygląda smutno. Na 20 budowlach, gdzie zatrudnione są robotnice, wychodków wcale nie ma. Kontrolującym robiono na niektórych miejscach pracy ogromne trudności. Nakrycia pięt są w większości wypadków niedostateczne, tak n. p. przy budowie kościoła ewangelickiego na Łazarzu. Dalej wykazało się przy kontroli, że cieśle pozamiejscowi, przynależący do chrześcijańskiego związku psują ceny, pracując za 38 i 40 fen. na godzinę. — O pośrednictwie wskazywania pracy doniesiono, że pracodawcy się zobowiązali, nie prędzej zatrudniać pozamiejscowych cieśli, dopóty tutejsi nie będą w pracy. W końcu kol. Finsel wezwał zebranych, aby nie ustawiali w pracy dla rozszerzenia szeregów organizacji, to i wtenczas nastąpią lepsze stosunki w budownictwie poznańskim. Z.

Przegląd robotniczy.

— O kongresie centralnych związków rozpisali się wychodzący w Poznaniu „Ruch społeczno-ekonomiczny“ w sposób sobie właściwy, nazywając go „sejmikiem“. Jak zaś fałszywie przedstawia sprawy omawiane na kongresie niechaj posłuży następujące zdanie: „Po omówieniu spraw wewnętrznych dysktowano obszernie o złączeniu wszystkich kas strejkowych (Gdzie one są? — Przyp. Red. „Ośw.“) w jedną główną.“ Dalej nie może „Ruch“ pojąć dla czego kongres potępił „urządzenia dobroczynne“ pracodawców dla robotników. Otóż naszym zdaniem i zdaniem każdego rozumnego robotnika jest: „Niechaj pracodawcy płacą uczciwie robotnikom za ich pracę, a robotnicy obejdą się bez wszelkich dobrodziejstw.“

— Z rynku pracy. Warunki pracy są w tym roku lepsze niż lata zeszłego. Ludzi poszukujących pracę jest jednak prawie tyle, co i w zeszłym roku. W maju t. r. zgłosiło się w biurach wskazujących pracę przeciętnie na 100 wolnych posad aż blisko 120 osób. Różnica więc bardzo nieznaczna. Tego roku znajdowało się pomiędzy poszukującymi pracę nadzwyczaj wiele kobiet.

Mężczyzn poszukujących pracę co prawda było w tym roku więcej aniżeli w zeszłym. Lecz i więcej miejsc wolnych jest dla nich, aniżeli przed rokiem.

W przemyśle budowlanym byli robotnicy zatrudnieni przez cały rok podobnie i w zawodzie wyrobów cementowych i w cegielniach.

Przemysł żelazny również się podniósł znacznie w tym względzie.

W tkactwie panował pewien zastój w kwietniu, lecz wkrótce się wyrównało.

W kopalniach węgla panował ruch nader ożywiony, a nawet w kopalniach żelaza o wiele zmieniło się na lepsze.

— Centralny związek cieśli, mający obecnie 50.000 członków w 603 stowarzyszeniach miejscowych, stara się i w bieżącym roku w szerokich rozmiarach o polepszenie stosunków zarobkowych. W pierwszym półroczu t. r. doniosło 227 stowarzyszeń miejscowych, obejmujących razem 31.361 członków, głównemu zarządowi o wszczęciu ruchu zarobkowego. Dotąd ukończono go w 131 miejscowościach z 16.164 członkami i to w 121 miejscowościach z 15.021 członkami pomyślnie.

W 36 miejscowościach z 1665 członkami uzyskano skrócenie czasu pracy i podwyższenie zarobków. W 85 miejscowościach z 13.356 członkami uzyskano podwyższenie płacy. W 3 miejscowościach z 838 członkami zgodzono się, że uregulowane warunki pracy i płacy nadal pozostają obowiązującymi. W jednej miejscowości z 68 członkami nastąpi podwyższenie zarobków w roku przyszłym. 6 miejscowości z 237 członkami odstąpiło od przeprowadzenia postawionych żądań.

W 88 miejscowościach z 12.666 członkami ustalone są warunki robocze i płaca przez zawarcie umowy cennikowej; w 26 cennikach zastrzeżonem jest podwyższenie zarobków lub skrócenie czasu pracy i na rok przyszły.

W 96 miejscowościach z 5197 członkami dotąd ruchu zarobkowego jeszcze nie ukończono.

W 53 miejscowościach z 5198 członkami przyszło do walki, którą w 49 miejscowościach z 4099 członkami rozpoczęto strejkami ze strony członków, w 14 zaś miejscowościach z 1099 członkami rozpoczęli pracodawcy, wydalać członków z pracy. Kasa związkowa wypłaciła w pierwszym półroczu (do 15 czerwca) 98.750 marek na wsparcia strejkujących.

— Za stary! Jak donosi „Magdeburger Volksstimme“ wydano z pracy w porcie miejskim co dopiero przyjętego robotnika z powodu że był 35 lat stary, a takich do pracy się nie przyjmuje. Według takiej praktyki to robotnicy po skończeniu 35 lat życia powinni się powiesić chyba. I to się w Magdeburgu nazywa „komunalną polityką socjalną!“...

— Ojciec i syn. Obecny porządek społeczny w swej zgnielźnie hoduje coraz wstrętniejsze charaktery podłości. Jak donoszą rozmaite gazety robotnicze to majster malarski Kittel w Weissenfels wyrzucił z pracy własnego ojca, który u niego pracował. W tych dniach odezwał się ów „kochający“ syn do ojca: „Wynoś się! — Tyś jest burzycielem w warsztacie! Ty stoisz na czele organizacji. Albo wystąpisz ze stowarzyszenia, albo się odemnie wyniesiesz. Marsz, marsz wynoś się!“ — Stary ojciec odpowiedział: „Z mojej organizacji nie wystąpię!“ Tak więc syn wyrzucił ojca na bruk. Koledzy staro oświadczyli się za nim solidarnie i wszyscy 18 malarzy i strycharzy złożyli natychmiast robotę we warsztacie tego „wdzięcznego“ syna. Następnego dnia podczas pertraktacji z przedstawicielem organizacji malarzy oświadczył ów „syn“, że gotów jest wszystkich strejkujących przyjąć napowrót, tylko swego ojca nie. Naturalnie że na taką brutalność wszyscy się oburzyli i oświadczyli swą solidarność za wyrzuconym starcem i postanowili nadal strejkować, aż brutalec się upamięta.

— Wydalania z Prus. Robotnik krawiecki Władysław Morawski poddany austriacki po 2 miesiącach pobytu w Duisburgu (regencya düsseldorfska), gdzie miał zajęcie, wydany został z Prus bez najmniejszego powodu, Doręczony rozkaz poleca opuścić mu w ciągu dni 14 Prusy, jako uciążliwemu obcokrajowcowi, pod grozą kary aresztu i wyszupasowania.

Na prośbę o wyjaśnienie powodów wydalenia odpowiedział Morawskiemu urzędnik policyjny, że nie potrzebują tutaj Polaków.

— **Ostrzeżenie przed emigracją do Ameryki.** Fabrykanci z Saint-Louis zamierzają stworzyć armię rezerwową by obniżyć zarobki i rozbić organizację. Starają się w tym celu z wszystkich ubogich okolic Austrii, Włoch i południowej Europy zwabić wychodźców do Saint-Louis. By tej wrogiej interesom robotniczemu akcji nadać piękniejsze pozory, fabrykanci założyli stowarzyszenie z niewinnym celem doprowadzenia liczby mieszkańców St.-Louis do miliona. Towarzystwo to „klub milionowej ludności St.-Louis“ agituje wszelkimi sposobami w południowych krajach Europy, by tylko uzyskać pożądaną liczbę emigrantów do St.-Louis. „Centralna unia zawodowych związków robotniczych w Saint-Louis“ skupiająca 50.000 robotników demaskuje w odezwie publicznej te zamiary wrogów robotników i wydała dla robotników Austrii i Włoch następujące ostrzeżenie:

„Dowiedzieliśmy się, że specyjalni agenci Transatlantyckiego towarzystwa żeglugi morskiej rozwijają ożywioną działalność wśród uboższych klas robotników dziennych południowej Austrii i Włoch, aby nakłonić ich do emigracji do Ameryki. Agenci ci agitują przy pomocy inseratów i artykułów ogłaszanych w pismach miejscowych, informacyjne te artykuły pochodzą z St.-Louis i umieszczane są w pismach przez „Klub milionowej ludności St.-Louis“ i „Zjednoczenie przemysłowców“ w St.-Louis, dwie organizacje, których większość członków stanowią najzaciętsi wrogowie zorganizowanych robotników. Doszło również do naszej wiadomości, że włoskie pismo „*Sicilia*“ w numerze z 24 kwietnia zamieściło artykuł, „klubu milionowej ludności“, przedstawiający Saint-Louis jako przemysłowy raj, jako idealną ojczyznę dla robotników.

Obowiązkiem naszym objaśnić towarzyszy austriackich i włoskich iż rzeczywistym zamiarem „klubu milionowej ludności“ i sprzymierzonego z nim „Zjednoczenia przemysłowców“ jest ściągnąć do St.-Louis jak najwięcej tanich sił roboczych z tych stron, by podjąć owocną walkę przeciw robotniczej organizacji w St.-Louis. Ci sami ludzie którzy tak energicznie starają się doprowadzić liczbę mieszkańców St.-Louis do miliona, chcą ściągnąć tanie siły robocze, ci sami ludzie robili wszystko, co było w ich mocy, by zniszczyć nasz ruch robotniczy. Ostrzegamy wszystkich towarzyszy w Austrii, Włoszech i innych krajach europejskich, by nie dawali wiary kłamliwym wiadomościom szerzonym przez „klub milionowej ludności“ i inne podobne stowarzyszenia spekulantów. gdyż celem głównym ich jest wyzysk robotników i zgnębienie ruchu robotniczego. Z braterskiem pozdrowieniem Dawid Kreyling, sekretarz „Central Trades and Labour Union of Saint-Louis“ Missouri, U. S. A.“

Ostrzeżenie to zamieściły już wszystkie pisma robotnicze, podajemy je również, gdyż nie ulega wątpliwości, że agenci emigracyjni wszędzie będą się starali namawiać robotników do wychodźstwa i z pewnością nawiedzą Królestwo Poznańskie, Śląsk i inne prowincje pruskie. A zatem baczność przed namawiającymi do wychodźstwa do Ameryki.

Warunki robocze

dla zawodu murarskiego w Wągrówcu obowiązujące od 15 czerwca 1905 do 1 kwietnia 1906.

§ 1. Płaca dla czeladnika murarskiego wynosi 38 fen. na godzinę.

Płaca dla młodszej czeladzi, w pierwszym roku po wyzwoleniu, oraz dla czeladzi z powodu starości, nieszczęśliwego wypadku lub inwalidztwa mniej zdolnej do pracy, oraz dla murarzy, którzy rzemiosła się nie uczyli a tem samem jako całkowicie zdolni uważani być nie mogą, podlega dowolnej umowie z każdorazowym pracodawcą, jednakowoż nie może mniej wynosić jak 35 fen. na godzinę.

§ 2. Wypłata zarobku odbywa się tygodniowo na budowli — tylko we wyjątkowych razach może wypłata zostać odłożoną na później. Pracodawcom dozwolone jest zarobek wypłacać w biurze. W takim razie powinna się wypłata rozpocząć w tym czasie, kiedy na budowli kończy się praca,

Niedozwolonem jest wypłacanie zarobku w restauracjach.

§ 3. Czas pracy trwa 10½ godzin, rozpoczyna się o 6 rano i trwa do 6½ wieczorem, włącznie z ½ godziną na śniadanie, 1 godziną na obiad i ½ godziną na podwieczorek.

Czas pracy w zimie reguluje się odpowiednio do długości dnia.

W przededniu trzech wielkich świąt kończy się praca o godzinę prędzej aniżeli w inne dni, jednakowoż bez skrócenia zarobku.

§ 4. Przy robotach pozamiejscowych, tj. takich które 3 kilometry od miasta są oddalone, gdzie trzeba przenocowywać, wynosi czas pracy 11 godzin na dobę. Droga w poniedziałek do miejsca pracy i w sobotę do domu liczy się jako czas pracy. Jeżeli używa się kolei żelaznej, to odjazd uważa się za rozpoczęcie, a przyjazd za koniec czasu pracy. Jednakowoż, jeżeli cały tydzień pracowano, muszą być 63 godziny policzone. Jazdę koleją żelazną opłaca pracodawca.

§ 5. Pracodawcom i pracobiorcom pozostawia się do woli stosunek roboczy każdego czasu i bez wypowiedzenia rozwiązać.

§ 6. Przy nowych budowlach i większych przebudowaniach powinna się znajdować szopa oraz wychodki, odpowiadające wymaganiom sanitarnym.

Przy robotach zamiejscowych dostarcza się pracującym odpowiedniego noclegu w ubikacjach bez przeciągu.

§ 7. W celu wzajemnego porozumienia się, oraz w celu załatwiania powstałych sporów, wybierają pracodawcy i pracobiorcy po 5 mężów zaufania, którzy odpowiednio do potrzeb się zgromadzają. Pracobiorcom przysługuje prawo do komisji tej wydelegować członka z głównego zarządu centralnego związku murarzy w Niemczech.

Zyczy sobie która ze stron kontraktujących zmian w umowie roboczej, natenczas powinna drugiej stronie najpóźniej 3 miesiące przed upływem umowy o tem donieść. Jeżeli się to nie stało umowa obowiązuje na dalszy rok.



Strejki.

W Wągrówcu po trzech dniach ukończyło się bezrobocie murarzy zawarciem umowy roboczej, którą na stronie poprzedniej podajemy.

Z Dortmundu nadchodzi wiadomość, że wydania nie osiągnęły tych rozmiarów, jakimi się przedsiębiorcy przechwalali. Nie 30.000 robotników wydano z pracy ale tylko wszystkiego około 5.000. Wielu bowiem majstrów mając dużo rozpoczętych budowli nie zastosowało się do uchwał związku przedsiębiorców.

Na Górnym Śląsku w kilku miejscowościach zastrejkowali murarze, żądając podwyższenia zbyt marnych płac.

W Monachium i Norymberdze wydali przedsiębiorcy kilkadziesiąt tysięcy robotników metalowych, chcąc przeciwdziałać tym, aby robotnicy nie stawiali żądań o polepszenie warunków roboczych.

Pod Bremą w pewnym zakładzie budowy okrętów zastrejkowało około 300 kotlarzy, przedsiębiorcy aby ich zmusić do pracy zaczęli jeden po drugim zamykać swe warsztaty, tak że obecnie przeszło 3000 robotników, zajętych przy budowie okrętów, pozbawionych jest pracy.

W Dreźnie we fabrykach papierosów strejk trwa jeszcze ciągle. Generalna Komisja wypisała nadzwyczajne składki, aby pomódz do zwycięstwa robotnikom i robotnikom papierosowym. Robotnicy najlepiej swoją drogą poprą walczących, jeżeli nie będą palić papierosów z fabryk drezdeńskich.

W Polsce pod Moskałem od tygodnia znów wybuchają powszechne strejki, aby demonstrować przeciw gwałtom carskich zbirów, napadających i mordujących lud, który się domaga wolności i zmian politycznych w ustroju caratu.

Rozmaitości.

Najbogatsi ludzie na świecie. W jaki sposób w ostatnich latach olbrzymie kapitały nagromadziły się w rękach pojedynczych jednostek, to widać z następującej listy, opierającej się na obliczeniach Anglika Jamesa Burleya. Zestawił on listę stu najbogatszych ludzi na świecie, którą ogłasza paryski „Figaro”. Za najbogatszych ludzi w ostatnich czasach należy uważać J. Beita w Afryce południowej i spadkobiorcę chińskiego kanclerza Li-hung-tsanga, z których każdy posiada blisko dwa i pół miliarda, to jest dwa tysiące pięćset milionów franków (2.500.000.000). Najwięcej zbliżył się do nich południowo-afrykański miliarder J. B. Robinson z majątkiem 1,9 miliarda. Daleko już poza nimi pozostał Amerykanin John Rockefeller, który tylko 1.200 milionów własnością swą nazywa. Drugi Amerykanin Waldorf Astor i rosyjski książę Demidow nie liczą się już do miliardarów, bo posiadają tylko po 960 milionów. Z amerykańskich Krezusów posiada Andrew Carnegie 600 a Wiliam Rockefeller i W. Wanderbilt po 500 milionów. J. Astora, P. Morgana, angielskiego Rothszylda, księcia Westminster i Amerykanina W. Withneya szacują na 360 milionów. Po za

nimi stoją dopiero arcyksiążę Fryderyk, właściciel komory cieszyńskiej we Wiedniu, baron Heine w Paryżu, baron Albert Rothszyld we Wiedniu, jak również jego krewny bar. A. Rothszyld w Paryżu, angielski lord Iveagh, pani J. Consinho w Chile i Amerykanin Yay Gould, ponieważ mogą się pochwalić tylko 330 milionami. Książę rządzący Lichtenstein we Wiedniu ma okrągło 300 milionów, zaś po drabinie hierarchii kapitalistycznej powyżej 240 milionów, pną się ku niemu w górę: Antoni Dreher, właściciel browarów w Szwechacie pod Wiedniem, pani H. Green w Nowym Yorku, jej krajan James H. Smith, jakoteż książę Devonshire w Londynie. Troszkę „biedniejsi” są następujący żyjący lub dopiero zmarli zbieracze kapitałów: hr. Henkel-Donnersmark, książę Pless (na Pszczynie) i A. Krupp w Niemczech, hr. Derby w Anglii, i Amerykanie A. G. Vanderbilt i John Smith. Posiadają oni skromne sumki po 223 milionów. Jako właściciela kapitału 196 milionów są wymienieni: dawniejszy arcybiskup ołmuniecki ks. Kohn, księżęta austriacki Esterhazy i Schwarzenberg (w Czechach), E. Rothszyld w Paryżu i Amerykanie: Armour, król mięsa, Clark Hagemayer, J. Mackay i K. Spreckels. Majątek londyńskiego A. Rothszylda i Johna J. Magee w Guatemali obliczono na 168 milionów. Angielski książę Northumberland i belgijski książę Arenberg mają po 144 miliony. Między 100 a 120 milionami franków liczą w Austrii majątek księcia Montenuovo i zmarłego barona Leitenbergera. Prócz tego w grupie tej znajduje się 11 Amerykanów, 6 Anglików, 2 Rosyan, 1 Francuz, 1 Włoch, których nazwisk nie wymieniamy, by nie znużyć czytelników. Teraz następuje długa lista „proletaryuszy”, między milionerami, których majątek nie dosięgnął jeszcze sumy 100 milionów. Do tych zaliczają się także członkowie domów panujących itp. Na 69 osób, wyliczonych w tej statystyce przy pada ogółem majątek wynoszący sumę 22 3/4 tysiąca milionów franków (22.750.000.000). Jak olbrzymią jest ta suma, to widać z tego, że gdyby ją podzielono między wszystkich mieszkańców Austrii, wówczas dostałby każdy około 875 koron! To nagromadzenie olbrzymich majątków z jednej strony a z drugiej strony jeszcze większe nagromadzenie bezbrzeżnej nędzy, pokazuje najlepiej, jak doskonale jest urządzony ten kapitalistyczny „porządek”. —

Pocztą Redakcyi.

Abonentów zamiejscowych, którzy odbierają „Oświatę” pod opaską, prosimy o przesłanie prenumeraty, gdyż w przeciwnym razie wysyłka ustanie.

Inhaltsverzeichnis.

Die deutschen Gewerkschaftsorganisationen im Jahre 1904.
Korrespondenzen.
Arbeiter-Rundschau.
Arbeits-Vertrag der Maurer in Wongrowitz.
Streiks- und Lohnbewegungen.
Verschiedenes.